

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z protestu D. U.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzonego na dzień 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 grudnia 2023 r.,

Pozostawia protest bez dalszego biegu.

[SOP]

UZASADNIENIE

D.U. wniósł protest wyborczy pismem z 22 października 2023 r., w którym zarzucił, że zapytano go o to, ile kart wydać oraz, że doprowadzono do głosowania po godz. 21:00. Jako wyborca brał udział w głosowaniu w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...], powiat w., województwo [...]. Wnosząc protest zażądał unieważnienia referendum, unieważnienia wyborów i ponownego ich zarządzenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Jak wynika z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2408) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów;
2. naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Poza tym zgodnie z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Analogicznie, z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 851 oraz z 2023 r. poz. 497 i 1628), zwanej dalej „ustawą” wynika, że przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Sąd Najwyższy zauważa, że wnoszący protesty nie przedstawili żadnych dowodów ani nawet nie uprawdopodobnili, że w głosowaniu wzięły udział osoby, które przybyły do lokalu wyborczego (ustawiły się w kolejce) w dniu 15 października po godzinie 21.00. Opierają się, jak sami wskazują, na doniesieniach medialnych. Poza tym Państwowa Komisja Wyborcza wyraża opinię, że nieuprawnione jest twierdzenie wnoszących protesty, że wyborcy głosujący po godzinie 21.00, znając sondażowe wyniki głosowania oddawali swój głos w określony i przewidywalny sposób, co zdaje się sugerują wnoszący protesty. Jest to daleko idąca, nieuprawniona interpretacja. Twierdzenie to stanowi wyłącznie subiektywną opinię wnoszących protesty, która nie została poparta żadnymi faktami lub dowodami. Dodatkowo Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że wbrew twierdzeniom wnoszących protesty, głosowanie po godz. 21.00 przez osoby, które przybyły do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania, nie stanowi naruszenia ciszy wyborczej, o której mowa w art. 107 Kodeksu wyborczego.

Wyborcy ci mogli bowiem zrealizować swoje czynne prawo wyborcze wprost na podstawie art. 39 § 4 Kodeksu wyborczego, a obwodowa komisja wyborcza miała obowiązek umożliwić im realizację ich praw konstytucyjnych. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że naruszenie powołanych przez wnoszących protesty art. 104 i art. 107 Kodeksu wyborczego – choć w opinii Państwowej Komisji Wyborczej nie miało miejsca w przedstawionej sytuacji – jest wykroczeniem (art. 494 i art. 498 w związku z art. 516 Kodeksu wyborczego), a nie przestępstwem, co błędnie podnoszą niektórzy wnoszący protesty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji pozostawiając protest bez rozpoznania z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów, które nawiązywałyby do określonych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego i art. 33 ust. 1 ustawy podstaw ich wniesienia, tj. z powodu niespełnienia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Raz jeszcze należy bowiem podkreślić, że głosowanie po godzinie 21:00 przez wyborców, którzy przybyli do lokalu wyborczego (ustawili się w kolejce) przed godziną 21.00 jest przewidziane w Kodeksie wyborczym i nie stanowi naruszenia jakiegokolwiek przepisu.

Co do zarzutu związanego z pytaniem o ilość wydawanych kart do głosowania, Sąd Najwyższy stwierdza, że członkowie obwodowych komisji wyborczych nie powinni pytać o to, jakie karty do głosowania wydać wyborcy, lecz wydawać wszystkie karty do głosowania, tj. zarówno karty do głosowania w wyborach do Sejmu i do Senatu, jak też karty do głosowania w referendum. Pismem z dnia 15 października 2023 r. kierowanym do okręgowych komisji wyborczych Państwowa Komisja Wyborcza przypominała, że to wyborca ma prawo odmówić przyjęcia którejś z kart do głosowania, natomiast komisja obwodowa nie może pytać, które karty wydać. Zgodnie z art. 161 § 1 Kodeksu wyborczego wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej są wiążące dla obwodowych komisji wyborczych.

W ocenie Sądu Najwyższego na tle zarzutów niniejszej sprawy stwierdza się, że mogło dojść do naruszenia procedury określonej w wytycznych. Jednak wnoszący protest nie przedstawił żadnych dowodów ani nie uprawdopodobnił

opisanego przebiegu zdarzeń, o ile miał miejsce lub w jaki sposób wpłynął na referendum. Sąd Najwyższy podkreśla też, że D.U. nie podniósł faktu nieotrzymania karty do głosowania w referendum. Nie wskazuje także na żadną sytuację, w której wyborcy taka karta do głosowania nie została wydana.

Mają powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego, z uwagi na brak zarzutów, które nawiązywałyby do podstaw ich wniesienia określonych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego i art. 33 ust. 1 ustawy w związku z art. 241 § 3 Kodeksu wyborczego czyli z powodu niespełnienia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania, a także na niesformułowanie zarzutów oraz nieprzedstawienie i niewskazanie dowodów, na których opierają swoje zarzuty, pozostawia protest bez dalszego biegu.

[ms]

[ał]